

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie na skutek zażalenia wnioskodawczyni i uczestników postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 28 marca 2013 r.

Czy dniem uiszczenia opłaty sądowej wnoszonej za pośrednictwem polskiej placówki pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., Nr 1529) – przy wykorzystaniu usługi finansowej zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy – jest dzień jej wpłaty w formie gotówkowej w takiej placówce, czy dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu?

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania wnieśli zażalenie przeciwko postanowieniu z dnia 2 stycznia 2013 r., nie opłacając go, wobec czego wezwano ich do uiszczenia opłaty w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia zażalenia. Wezwanie to zostało doręczone ich pełnomocnikowi w dniu 1 marca 2013 r. (*karta 68*).

Postanowieniem z dnia 28 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w B. orzekając na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. odrzucił zażalenie, stwierdzając, że skarżący nie uiszcili opłaty.

Przeciwko powyższemu postanowieniu zażalenie wnieśli wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania zarzucając, iż nie znajduje ono podstawy faktycznej, bowiem w dniu 8 marca 2013 r. należną opłatę uiszcili. Dla wykazania tego faktu, do zażalenia dołączono kopię potwierdzenia wpłaty (*karta 74*), z którego wynika,

że pełnomocnik skarżących opłatę przekazał na rachunek bankowy Sądu Rejonowego w B. za pośrednictwem Poczty Polskiej, przy czym wpłaty w formie gotówkowej dokonał w jej placówce w dniu 8 marca 2013 r.

Uznanie rachunku bankowego Sądu Rejonowego w B. nastąpiło w dniu 12 marca 2013 r. (*wydruk – karta 77*).

Przy rozpatrywaniu zażalenia na postanowienie z dnia 28 marca 2013 r. pojawiło się budzące poważne wątpliwości zagadnienie prawne o treści przedstawionej w sentencji niniejszego postanowienia, stąd na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy się zwraca się o jego rozstrzygnięcie.

Rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia jest niezbędne dla rozpoznania zażalenia. O ile bowiem niewątpliwym jest sam fakt uiszczenia opłaty przez skarżących, o tyle w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy trudności nastęrcza ustalenie, czy nastąpiło w terminie - 8 marca 2013 r. (data wpłaty – powierzenia środków pieniężnych Poczcie Polskiej SA), czy też z jego uchybieniem - 12 marca 2013 r. (data uznania rachunku bankowego sądu).

Co istotne, uiszczenie opłaty nie nastąpiło ani przekazem pocztowym, ani też przelewem bankowym. Skarżący skorzystali bowiem ze świadczonej przez Poczta Polską SA usługi finansowej zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy, polegającej na przyjmowaniu wpłat w formie gotówkowej, na podstawie blankietu wpłaty na rachunek bankowy, a następnie przekazaniu środków pieniężnych do banku na wskazany rachunek bankowy (usługa finansowa o nazwie „wpłata na rachunek bankowy” <http://www.poczta-polska.pl/wplaty-na-rachunki-bankowe/>).

Nie jest to usługa tożsama z **przekazem pocztowym** stanowiącym usługę pocztową (art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, *Dz. U. 2012.1529; dalej powoływanej jako „Pr.poczt.”*) polegającą na przyjęciu polecenia doręczenia adresatowi określonej kwoty pieniężnej przez operatora pocztowego (art. 3 pkt 16 Pr.poczt.). Istotą przekazu pocztowego jest bowiem wypłacenie (doręczenie) adresatowi - na polecenie nadawcy - określonej kwoty pieniężnej w gotówce (art. 37 ust. 1 Pr.poczt.), gdy tymczasem w przypadku usługi finansowej „wpłata na rachunek bankowy” nie dochodzi do wypłacenia kwoty

pieniężnej w gotówce adresatowi, lecz jedynie do uznania jego rachunku bankowego określoną kwotą.

Oczywistym jest, że zastosowany sposób uiszczenia opłaty nie jest przelewem bankowym (przelew wymaganej kwoty z rachunku bankowego strony na rachunek bankowy sądu), skoro wykorzystana przez skarżących usługa polega na przyjmowaniu wpłat w formie gotówkowej przez Poczta Polska SA, która następnie taką samą ilość środków pieniężnych przekazuje na wskazany rachunek bankowy odbiorcy.

Obowiązujące przepisy nie dają wprost odpowiedzi na pytanie, czy w takiej sytuacji, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, za dzień uiszczenia opłaty sądowej należy uznać dzień wpłaty gotówki w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego, czy dopiero dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu. Niewystarczającym dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia jest odwołanie się do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, które za ugruntowane i jednolite uznać należy jedynie w kwestii uiszczenia opłaty przelewem za pośrednictwem banku (*np. orzeczenie z 8 grudnia 1951 r., C 1019/51, OSN(C) 1952/3/83; orzeczenie z 5 marca 1960 r., 2 CZ 11/60, OSPiKA 1961, nr 5, poz. 126; postanowienie z 27 stycznia 1969 r., I PZ 76/68, OSNC 1969/9/167; uchwała z 16 grudnia 1983 r., III PZP 47/83, OSNCP 1984/7/110; postanowienie z 17 czerwca 1999 r., III CZ 45/99; uchwała z 25 czerwca 2003 r., III CZP 28/03, OSNC 2004/5/71; postanowienie z 22 kwietnia 2004 r., II CZ 38/04, OSNC 2005/5/84*) oraz uiszczenia opłaty przekazem pocztowym za pośrednictwem placówki pocztowej operatora publicznego (*np. uchwała Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2011 r., III CZP 115/10, OSNC 2011/9/97*).

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać sytuacji, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie, za tożsamą z uiszczeniem opłaty przekazem pocztowym za pośrednictwem placówki pocztowej operatora publicznego i w związku z tym przyjąć, że także w razie uiszczenia opłaty przy wykorzystaniu świadczonej przez operatora wyznaczonego (w rozumieniu Pr.poczt.) usługi finansowej zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy, dniem uiszczenia jest potwierdzona przez tego operatora data przyjęcia wpłaty w jego placówce.

Przede wszystkim rozważenia wymaga, na ile w obecnie obowiązującym stanie prawnym aktualnym pozostaje pogląd, że w razie uiszczenia opłaty przekazem pocztowym za pośrednictwem placówki pocztowej operatora publicznego, za dzień uiszczenia opłaty przyjmuje się potwierdzoną przez operatora datę nadania przekazu. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe, nie mamy już do czynienia z operatorem publicznym, lecz operatorem wyznaczonym do świadczenia usług pocztowych o charakterze powszechnym (art. 46 Pr.poczt.), zaś do usług tych nie zalicza się już przekazów pocztowych (por. art. 45 Pr.poczt.). Tymczasem głównym argumentem za przyjęciem – przez analogię do art. 165 § 2 k.p.c. – domniemania, że uiszczenie opłaty sądowej za pośrednictwem operatora publicznego następuje z datą potwierdzonego przezeń nadania przekazu pocztowego, była jego wyjątkowa pozycja, ustawowe źródło obowiązków oraz pełniona przez niego służba publiczna, sprawiające, że czynności wykonywanym za jego pośrednictwem nadawane są specjalne skutki (*powołana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r.*). Co istotne, w uzasadnieniu powołanej uchwały wyraźnie wskazano, że owa wyjątkowa pozycja operatora publicznego i wynikające z niej domniemanie, że czynność dokonana za jego pośrednictwem jest skuteczna wobec adresata już z chwilą jej dokonania, ogranicza się do tych czynności, które Poczta Polska SA wykonuje jako operator publiczny, nie zaś innych przejawów jej działalności – w szczególności pośrednictwa w wykonywaniu usług finansowych – bowiem na tym polu działa ona „jak zwykły przedsiębiorca”. Obecnie zaś Poczta Polska SA w ramach funkcji operatora wyznaczonego wykonuje jedynie powszechne usługi pocztowe (art. 46 i art. 178 ust. 1 Pr.poczt.). Nie zalicza się do nich – jak już wyżej wskazano – przekaz pocztowy, aczkolwiek nadal jest usługą pocztową (art. 2 ust. 1 pkt 16 Pr.poczt.) a nie finansową i w dalszym ciągu potwierdzenie nadania przekazu pocztowego wydane przez placówkę pocztową operatora wyznaczonego ma moc dokumentu urzędowego (art. 17 Pr.poczt.).

Wychodząc z założenia, że domniemanie, iż czynność dokonana za pośrednictwem Poczty Polskiej SA jako operatora wyznaczonego, jest skuteczna wobec adresata już z chwilą jej dokonania, ogranicza się do czynności pozostających funkcją operatora wyznaczonego, a zatem wyłącznie do powszechnych usług pocztowych, należałoby więc przyjąć, że wszelkie inne

czynności (usługi pocztowe inne niż powszechne oraz pozostałe czynności stanowiące przedmiot jej działalności gospodarczej a wymienione w art. 12 ust. 1 pkt. 2-6 ustawy z dnia 5 września 2008 r. o komercjalizacji państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska”; *Dz. U. Nr 180, poz. 1109 z późn. zm.*, w tym także usługi finansowe i pośrednictwo w ich wykonywaniu) takim domniemaniem objęte nie są. Wobec tego Poczta Polska SA w zakresie, w jakim działa poza funkcją operatora wyznaczonego, należałoby traktować jak każdego innego „zwykłego” przedsiębiorcę zajmującego się działalnością polegającą na transferze pieniędzy (np. innego operatora pocztowego, parabank, instytucję doręczeniową, pośrednika). To z kolei prowadziłoby do wniosku, że dniem uiszczenia opłaty sądowej wniesionej za pośrednictwem Poczty Polskiej SA przy wykorzystaniu usługi finansowej „wpłata na rachunek bankowy”, nie jest dzień powierzenia jej funduszy niezbędnych do uiszczenia opłaty, lecz dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu.

Pogląd, że dniem uiszczenia opłaty sądowej wnoszonej za pośrednictwem instytucji lub osoby zajmującej się działalnością polegającą na transferze pieniędzy jest dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu, a strona, która posługuje się podmiotem pośredniczącym między nią a bankiem prowadzącym rachunek bankowy sądu, ponosi ryzyko korzystania z usług pośrednika, dominuje w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego (*postanowienia: z 26 września 2008 r., V CZ 54/08, OSNC-ZD 2009/4/91; z 30 czerwca 2005 r., IV CZ 54/05; z 10 czerwca 2005 r., II CZ 49/05, Pr.Bankowe 2005/10/9*) jak i sądów powszechnych (*np. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 maja 2012 r., I ACz 878/12*). Za trafnością tego poglądu przemawia przede wszystkim argument, że art. 165 § 2 k.p.c. (z którego – przez analogię – wywodzi się domniemanie, iż datą uiszczenia opłaty sądowej dokonanej przekazem pocztowym za pośrednictwem operatora wyznaczonego jest potwierdzona przezeń data nadania przekazu) ma charakter wyjątkowy, toteż rozszerzanie go w drodze wykładni na inne podmioty zajmujące się transferem pieniędzy, jest niedopuszczalne. Tym bardziej, że zmuszałoby to do zaakceptowania poglądu, iż samo pismo procesowe może być oddane - ze skutkiem zachowania terminu - tylko w placówce pocztowej operatora

wyznaczonego, a więc z wyłączeniem innych pośredników, natomiast uiszczenie opłaty od tego pisma dozwolone miałyby być bez tego ograniczenia.

Powyższe argumenty przemawiałyby za przyjęciem, że dniem uiszczenia opłaty sądowej wnoszonej za pośrednictwem polskiej placówki pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe – przy wykorzystaniu usługi finansowej zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy – jest dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu.

Istnieją jednak w ocenie Sądu Okręgowego niemniej ważne argumenty podważające prawidłowość powyższej konkluzji.

Po pierwsze – odnosząc się do argumentu, że art. 165 § 2 k.p.c. ma charakter wyjątkowy, toteż rozszerzanie go w drodze wykładni na inne podmioty zajmujące się transferem pieniędzy, jest niedopuszczalne - nie sposób nie dostrzec, że utrwalony pogląd, zgodnie z którym dla dochowania terminu do uiszczenia opłaty sądowej decydująca jest data złożenia polecenia przelewu w banku, a nie data uznania rachunku bankowego właściwego sądu, oparty jest właśnie na odpowiednim bądź analogicznym stosowaniu art. 165 § 2 k.p.c. (*orzeczenie Sądu Najwyższego z 5 marca 1960 r., 2 CZ 11/60, OSPiKA 1961, nr 5, poz. 126; uchwała Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2003 r., III CZP 28/03, OSNC 2004/5/7*). Zachodzi wobec tego wątpliwość, czym uzasadnione jest ograniczenie odpowiedniego czy też analogicznego stosowania art. 165 § 2 k.p.c. do uiszczania opłat sądowych wyłącznie za pośrednictwem banków – z wyłączeniem jakichkolwiek innych podmiotów legalnie przyjmujących i realizujących wpłaty na rachunek bankowy.

Niewątpliwie istotne znaczenie ma tym zakresie kryterium podmiotowe. Banki to jedna z bardzo nielicznych obecnie w Polsce osób prawnych powstających w tzw. systemie koncesyjnym; utworzenie banku jest uzależnione od zezwolenia Komisji Nadzoru Bankowego wydanego w porozumieniu z Ministrem Finansów. Wymaganie zezwolenia oraz ścisła reglamentacja kapitału założycielskiego i gospodarki finansowej banków, a także stała ich kontrola przez organy nadzoru bankowego są wprowadzone dla bezpieczeństwa obrotu finansowego. Wysokie wymagania organizacyjne postawione bankom powodują jednocześnie, że nie są one zwykłymi podmiotami gospodarczymi, lecz - w pewnym sensie - ustawodawca przypisał im funkcję instytucji zaufania

społecznego (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2001 r. K 5/00, OTK 2001/1/2, Dz.U.2001/7/62). Jeśli zaś owo kryterium podmiotowe uznać za decydujące w omawianym zakresie, to czy podobne argumenty nie przemawiają za uznaniem także Poczty Polskiej SA (bądź – w przyszłości - innego podmiotu pełniącego funkcję operatora wyznaczonego) za „w pewnym sensie instytucję zaufania publicznego”. Należy pamiętać, że Poczta Polska do 2008 r. była państwowym przedsiębiorstwem użyteczności publicznej, obecnie jest spółką akcyjną, w której jedynym akcjonariuszem jest Skarb Państwa. Jej pozycja jest szczególna; wykonuje świadczenia powszechnych usług pocztowych w pewnym sensie w imieniu państwa, ma bowiem prawo używania oznak z godłem Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęci urzędowych z wizerunkiem orła, ustalonym dla godła, i napisem w otoku (art. 2 i 4 ustawy z dnia 5 września 2008 r. o komercjalizacji państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska”). Pozycja Poczty Polskiej SA jako operatora wyznaczonego jest zatem wyjątkowa a fakt, że spoczywający na niej obowiązek realizowania powszechnych usług pocztowych wypływa z ustawy i w tym zakresie pełni służbę publiczną, sprawia, że z woli ustawodawcy określone czynności dokonane za jej pośrednictwem są skuteczne wobec adresata już z chwilą ich dokonania (np art. 165 § 2 k.p.c., art. 83 § 3 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, art. 124 k.p.k., art. 57 § 5 pkt 2 k.p.a. albo art. 8 § 3 k.r.o.). Oczywiście wykonywanie zadań operatora wyznaczonego (świadczenie powszechnych usług pocztowych) jest tylko jednym z aspektów działalności Poczty Polskiej SA (operatora wyznaczonego). Niemniej nie można tracić z pola widzenia faktu, że przecież i pozostałe usługi wykonuje ten sam podmiot, korzystając z tych samych placówek, pracowników, infrastruktury. Trudno w tej sytuacji znaleźć jasne argumenty – zwłaszcza dla przeciętnego klienta – dla których zaufanie publiczne, jakim darzona jest Poczta Polska S.A. miałoby się ograniczać jedynie do pewnego fragmentu jej działalności.

Kolejno rozważenia wymaga czy uzasadnieniem dla ograniczenia odpowiedniego czy też analogicznego stosowania art. 165 § 2 k.p.c. do uiszczania opłat sądowych wyłącznie za pośrednictwem banków, może być kryterium przedmiotowe tj. sposób uiszczenia opłaty. Istotnie pomiędzy uiszczeniem opłaty przelewem bankowym a uiszczeniem opłaty przy wykorzystaniu usługi finansowej „wpłata na rachunek bankowy” zachodzi pewna różnica. Jak już wyżej wskazano,

w przypadku przelewu bankowego transakcja w całości dokonywana jest w sposób bezgotówkowy: następuje obciążenie rachunku bankowego strony i następnie uznanie rachunku bankowego sądu. Z kolei usługa finansowa „wplata na rachunek bankowy” polega na przyjmowaniu wpłat w formie gotówkowej przez Poczta Polska SA, która następnie taką samą ilość środków pieniężnych przekazuje na wskazany rachunek bankowy odbiorcy. Trudno jednak stwierdzić, by wskazana różnica mogła zostać uznana za aż tak istotną, że przemawiającą za „uprzywilejowaniem” jedynie przelewów bankowych. Faktyczna wpłata gotówki w placówce pocztowej z jednoczesnym pisemnym poleceniem przekazania środków pieniężnych w takiej samej kwocie na wskazany rachunek bankowy eliminuje nawet – występujące przy przelewach bankowych – niebezpieczeństwo, że polecenie pozbawione jest pokrycia. W obu przypadkach realizacja polecenia odbywa się tak samo: przez uznanie rachunku bankowego sądu. W konsekwencji uprawnionym jest stanowisko, iż brak jest podstaw dla zróżnicowanego traktowania uiszczenia opłaty sądowej uiszczonej przelewem bankowym i uiszczonej przy wykorzystaniu usługi finansowej „wplata na rachunek bankowy” (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 22 października 1968 r., III CRN 246/68; z 5 kwietnia 2001 r., I CKN 1428/00 i z 26 marca 1993 r., III ARN 7/03, OSNC 1994/1/24).

Po wtóre zauważyć należy, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie sposobu uiszczania opłat sądowych w sprawach cywilnych (*Dz. U. Nr 27, poz. 199 z późn. zm., dalej powoływane jako „rozporządzenie”*) przewidując w § 2 ust. 1 jako jeden ze sposobów uiszczenia opłaty uiszczenie jej „w formie bezgotówkowej na rachunek bieżący dochodów sądu”, nie wskazuje placówek, w których należy dokonywać wpłat należnych opłat sądowych na rachunek bankowy sądu, w szczególności zaś nie zastrzega, że mają to być wyłącznie banki i placówki pocztowe operatora wyznaczonego. Stąd też przy ocenie zachowania terminu do uiszczenia opłaty wniesionej przed upływem tego terminu na rachunek właściwego sądu za pośrednictwem podmiotu legalnie przyjmującego i realizującego tego typu przelewy postuluje się uwzględnienie dyrektyw delegacji ustawowej do wydania tego rozporządzenia (art. 9 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, *t. j. Dz. U. Nr 90 z 2010 r., poz. 594 z późn. zm.*), z których wynika obowiązek ustalenia w drodze rozporządzenia sposobu uiszczania opłat

sądowych na rachunek bankowy sądu z uwzględnieniem łatwości uiszczenia opłat przez stronę oraz skutku w postaci zwrotu lub odrzucenia pisma, od którego przy jego wniesieniu nie została uiszczona należna opłata. Taki radykalny skutek powinien dotyczyć jedynie tę stronę, która nie dochowała wymaganych aktów staranności przy wnoszeniu należnych opłat sądowych, natomiast ewentualne opóźnienie placówki pośredniczącej w realizacji terminowo wniesionej opłaty sądowej nie może prowadzić do odrzucenia środka zaskarżenia (*postanowienie Sądu Najwyższego z 19 września 2007 r., III UZ 12/07, OSNP 2008/21-22/33; także uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 marca 1993 r., III ARN 7/03, OSNC 1994/1/24, gdzie wyrażony został pogląd, że [analogicznie do art. 165 § 2 k.p.c.] „...wplacenie instytucji uprawnionej do przyjmowania gotówkowych przekazów pieniężnych na konto bankowe jest równoznaczne z bezpośrednią wpłatą gotówkową do kasy sądu lub na rachunek sądu w banku prowadzącym ten rachunek. Ewentualne opóźnienie w realizacji przekazu pieniężnego nie wywiera dla wpłacającego ujemnych następstw prawnych”*).

Powyższe, przy uwzględnieniu wyjątkowej pozycji Poczty Polskiej SA oraz obecnego stopnia rozwoju rynku usług polegających na transferze pieniędzy (w szczególności fakt, że „legalnie” świadczą je obecnie nie tylko banki, ale też wiele innych podmiotów w tym i Poczta Polska SA) przemawiałoby za dopuszczeniem jednakowego traktowania uiszczenia opłaty przelewem bankowym i uiszczenia opłaty przy wykorzystaniu świadczonej przez Poczta Polską SA usługi finansowej „wpłata na rachunek bankowy”. Wymaga też podkreślenia, że przyjęcie pierwszego z prezentowanych stanowisk, skutkowałoby tym, iż strona, aby mieć pewność, że dochowa terminu uiszczenia opłaty, musiałaby ją uiścić albo bezpośrednio gotówką w kasie sądu albo w formie znaków opłaty sądowej albo przelewem bankowym. Skorzystanie przy wpłacie na rachunek bankowy sądu z jakiegokolwiek innego niż bank pośrednika, pociągałoby za sobą niebezpieczeństwo, że realizacja przelewu nastąpi już po upływie terminu, skoro we wszystkich tych sytuacjach za datę uiszczenia opłaty należałoby przyjmować dopiero datę uznania rachunku bankowego sądu. Co istotne, w równej mierze dotyczyłoby to pośrednika w postaci Poczty Polskiej SA, skoro ani pocztowy przekaz pieniężny ani usługa finansowa „wpłata na rachunek bankowy” nie mieszczą się w katalogu powszechnych usług pocztowych, a tylko te Poczta Polska SA wykonuje w ramach funkcji operatora wyznaczonego. W efekcie

doszłoby do sytuacji, że dopuszczalne byłoby odpowiednie czy też analogiczne stosowanie przepisu art. 165 § 2 k.p.c. do przypadku uiszczenia opłaty sądowej przelewem bankowym, zaś niedopuszczalne byłoby stosowanie tego przepisu do uiszczenia opłaty za pośrednictwem operatora wyznaczonego, czyli podmiotu, którego ten właśnie przepis dotyczy wprost (choć oczywiście tylko w zakresie pism procesowych).

Zauważyć także należy, że w powszechnej świadomości funkcjonuje utrwalone od dziesięcioleci przekonanie, że czynności urzędowe (nadanie pisma do sądu, uiszczenie opłaty sądowej), dokonywane za pośrednictwem Poczty Polskiej uważa się za spełnione w terminie już z chwilą ich dokonania w jednej z placówek tej instytucji. Dla osób korzystających z pośrednictwa Poczty Polskiej przy dokonywaniu czynności procesowych decydujące znaczenie ma fakt, że pośrednikiem tym jest właśnie Poczta Polska, nie przywiązują zaś wagi do tego, czy określona usługa mieści się w funkcji operatora wyznaczonego, czy też nie. W praktyce mało czytelną dla przeciętnego klienta pozostaje nawet różnica pomiędzy usługą pocztową w postaci przekazu pieniężnego a usługą finansową zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy. Przykłady jednakowego traktowania obu tych usług dostrzec można zresztą nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Tytułem przykładu wskazać można postanowienie Sądu Najwyższego z 22 października 1968 r., III CRN 246/68, gdzie co prawda użyto pojęcia „przekaz pocztowy” jednak z przytoczonych okoliczności faktycznych sprawy jasno wynika, że chodziło o dokonaną za pośrednictwem poczty wpłatę na rachunek bankowy sądu. Przypadki uiszczania opłaty sądowej rzeczywiście przekazem pocztowym (w rozumieniu art. 3 pkt 16 i 37 ust. 1 Pr.Poczt.) są zresztą obecnie zdecydowanie rzadsze, niż uiszczania jej przy wykorzystaniu usługi finansowej „wpłata na rachunek bankowy”, co Sądowi Okręgowemu wiadomo z urzędu.

Zdając sobie sprawę, że choć za pierwszym z prezentowanych stanowisk przemawiają mocne argumenty jurydyczne, Sąd Okręgowy zauważa, że ich siłę osłabiają przedstawione w uzasadnieniu drugiego z poglądów względy praktyczne, w tym zwłaszcza przedstawiony skutek przyjęcia za jedynie słuszną pierwszej z koncepcji. Jak już bowiem wyżej wskazano ostatecznie nakazywałoby to przyjąć, że pewność dochowania terminu dawałoby wyłącznie uiszczenie opłaty gotówką w kasie sądu, znakami opłaty sądowej lub przelewem bankowym a zatem

w sposób, który wymaga bądź stawiennictwa w sądzie (punkcie sprzedaży znaków opłaty sądowej) bądź posiadania rachunku bankowego.

Biorąc zatem pod uwagę wskazane powyżej wątpliwości i brak ich rozstrzygnięcia w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy uznał, że przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy powstało budzące poważne wątpliwości zagadnienie prawne przedstawione w sentencji postanowienia, a jego rozstrzygnięcie będzie miało istotne znaczenie zarówno dla rozpoznania niniejszej sprawy jak i dla praktyki sądowej, a zatem orzekł jak w sentencji na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

/km/